

Natalia Nykiel, Pętla

Może to ten ostatni raz
Kiedy patrzę ci prosto w twarz
Obojętny kolejny ruch
Muszę wyjść, żeby znowu czuć

Pętla jednej melodii
Zmieniła kochane w niechciane
Głośność jak maniak, rosnący w siłę
Obudził wahanie

Myślisz, że znasz
Mnie lepiej niż ja
Czy cisza to lek?
By kochać znów dźwięk

Może to ten ostatni raz
Kiedy patrzę ci prosto w twarz
Obojętny kolejny ruch
Muszę wyjść, żeby znowu czuć
Długi, wysoki
To przekroczona granica hałasu
Od pewnego czasu już nie znam różnicy
Nie widzę kontrastu

Myślisz, że znasz
Mnie lepiej niż ja
Czy cisza to lek?
By kochać znów dźwięk

Może to ten ostatni raz
Kiedy patrzę ci prosto w twarz
Obojętny kolejny ruch
Muszę wyjść, żeby znowu czuć

Zakończę cykl, odzyskam tę moc
Znowu poczuję jak dobrze jest być sobą
Nie będzie sam się pisał mój los
Będę tu, bo tego chcę

Może to ten ostatni raz
Kiedy patrzę ci prosto w twarz
Obojętny kolejny ruch
Muszę wyjść, żeby znowu czuć